

Megałyżka będzie reklamą Nowicy

REGION. Ogromna, bo ponad-dwumetrowa łyżka, narzędzia do obróbki kamienia i maziarska makieta – wszystko również solidnych rozmiarów w Bartnem, Łosiu i Nowicy będą zachęcały przechodniów i przejezdnych do zatrzymania się, poznania historii i tradycji lokalnych rzemieślników. Przedmioty celowo są tak duże – mają „zaczepiać”, zaciekawiać. Powstaną w ramach projektu „Legends and history, które mogą się przytrafić po drodze” realizowanego przez Zjednoczenie Łemków.

– Krótko mówiąc to projekt na produkt turystyczny. Nasz teren jest bardzo „żyzny” kulturowo. Są Łemkowie, Pogórzanie, piękna architektura cerkiewna. Trzeba to wykorzystać i to na różne sposoby, na różnych płaszczyznach i rozmaitych kombinacjach. Przynajmniej takie jest moje zdanie – mówi Natalia Hładyk, koordynatorka projektu. – Postanowiłam ponownie wyeksponować sprawy związane z dawnymi, ginącymi zawodami, rzemiosłami charakterystycznymi dla kultury



FOT. ARCHIWUM ZJEDNOCZENIA ŁEMKÓW

Taka łyżka stanie w Nowicy. Na zdjęciu wykonawca – Zbigniew Koszyk

łemkowskiej. Owe historie, legendy czy opowieści po drodze to nic innego jak podróż do Łosia, Nowicy i Bartnego, wsi słynących z: maziarstwa, wyrobu towaru drewnianego do codziennego użytku oraz kamieniarstwa – dodaje.

Dla wielu są to sprawy znane, eksponowane mniej lub bardziej, ale brakuje w tym czegoś,

co by zwracało uwagę, sprawiało, że nie można przejść obojętnie.

– Przeskalowane przedmioty, które symbolizują dane rzemiosło jako sama forma oddziaływania nie są niczym nowym. Dla mnie jako autorki i pomysłodawczyni to kontynuacja zaczętego przed laty projektu ustawiania drzwi symbolizujących nie-

istniejące wsie łemkowskie. Wielkość wspomnianych przedmiotów ma świadczyć o wysiłku, który wkładali łemkowscy mistrzowie specjalizujący się w wyrobie czy obróbce danego rzemiosła – dodaje.

Przyznaje, że lubi, gdy coś jest zaskakujące, zaprzecza rzeczywistości czy prawom fizyki i grawitacji. Nawet pozornie.

– Wtedy wiem, że oddziałują, ponieważ prowokuje do pytania: dlaczego? Odpowiadam wtedy: a dlaczego nie? Może to świat przewrócił się do góry nogami? Nic nie jest jak dawniej. I bynajmniej nie jest to kwestia złośliwości, lecz przekonanie, że na pytania najlepiej szukać odpowiedzi samemu – dodaje z uśmiechem.

Obiekty będzie można znaleźć wędrując drogą czy szlakiem turystycznym przez Bartne, Nowicę i Łosie.

– Będą sobie tak stały jak gdyby nigdy nic, jakby je ktoś tak po prostu zostawił lub o nich zapomnieli. Będą żyły własnym życiem.

(hga)